

KRZYSZTOF STACHEWICZ

Naukowa droga Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego

Ekscelencjo, Księżę Arcybiskupie,
Ekscelencjo, Księżę Biskupie,
Magnificencjo, Panie Rektorze,
Szanowni Państwo,

W roku 387, krótko po przyjęciu chrztu, 33-letni Aurelius Augustinus pisał swe słynne dialogi z własną duszą, przekazane potomności jako *Soliloquia*. Tu właśnie zawarł znane słowa: *Deum et animam scire cupio. Nihilne plus? Nihil omnino*¹. Bóg i dusza/człowiek jako dwa jedyne przedmioty zainteresowania, ale wzajemnie ze sobą powiązane, niejako koniunkcją. Stanowisko św. Augustyna określiło w dużej mierze paradygmat filozofii chrześcijańskiej, jej poznawczy cel. Odmiennie widział to zagadnienie Immanuel Kant, gdy sprowadzał wszystkie najważniejsze pytania filozofii do jednego, fundamentalnego – czym jest człowiek? Cała naukowa twórczość Arcybiskupa Profesora Marka Jędraszewskiego wpisuje się w tradycję Augustyńską i jest pośrednią polemiką z Kantowskim rozzerwaniem więzi pomiędzy – niemożliwym zresztą na gruncie czystego rozumu u Kanta – poznaniem Boga i poznaniem człowieka. W swej autoprezentacji naukowej, którą napisał do książki pamiątkowej, właśnie w duchu św. Biskupa z Hippony, mówi o pasji, jaką było i jest dla niego odkrywanie i przekazywanie prawdy dotyczącej człowieka i Boga². Pomiedzy prawdą o osobie ludzkiej i prawdą o Bogu zachodzi w jego myśleniu organiczna jedność, jest ona na wiele sposobów ukazywana i uzasadniana. Poszukuje on tej prawdy na wielu drogach, niemniej jednak najważniejszą jest dla niego, jak się wydaje, droga badań filozoficznych. Droga, którą Jan Paweł II w *Fides et ratio* nazwał „wyróżnioną” drogą do prawdy (nr 3). Droga twórczych poszukiwań Marka Jędraszewskiego to droga odkrywania ważnych tekstów filozoficznych, podejmowania pytań w nich zawartych, współmyślenie z ich autorami, nierzadko sprzeciw wobec uznanych i cenionych myślicieli w myśl zasady: *amicus Plato, sed magis amica veritas*. Generalnie można zaryzykować twierdzenie, że myślenie filozoficzne, a szczególnie religijne Marka Jędraszewskiego lokuje się w paradygmacie augustyńskim, a nie tomistycznym, co stawia go w doborowym towarzystwie, by ze współczesnych teologów wspomnieć Josepha Ratzingera/Benedykta XVI.

¹ *S. Aurelii Augustini Hipponensis Episcopi Soliloquiorum libri duo*, I, 2, 7.

² Por. M. Jędraszewski, *Moja filozoficzna droga*, w: *Deum et animam scire. Teksty filozoficzne dedykowane Księdzu Arcybiskupowi Profesorowi Markowi Jędraszewskiemu*, red. J. Grzeszczak, K. Stachewicz, Poznań 2015, s. 21.

Początkowy odcinek drogi filozoficznych poszukiwań Marka Jędraszewskiego to odkrywanie myśli współczesnej. Na seminarium naukowym ks. prof. Ludwika Wciórki odkrywał m.in. pisma Pierre'a Teilharda de Chardina, na rzymskim Uniwersytecie Gregoriańskim, gdzie zetknął się z wybitnymi filozofami i słuchał ich wykładów, głównie pod kierunkiem o. prof. Simona Decloux zagłębiał się w teksty Heideggera, w myśl Feuerbacha i Nietzschego, hermeneutykę Ricoeura, by odkryć chyba największą pasję swego filozoficznego życia – Levinasa. Później są kolejne odkrycia: Sartre, Marcel, Marion, Wojtyła, Stein, a zupełnie niedawno Balthasar i Kierkegaard. To chyba najważniejsi myśliciele istotni dla naszego Jubilata, których dzieła odcisnęły szczególnie ślad na jego własnej myśli, którzy ukierunkowali jego poszukiwania i wpłynęli na ukonkretnienie dróg wskazywanych odpowiedzi. Warto podkreślić szczególną pozycję na powyższej liście Karola Wojtyły/ Jana Pawła II – zarówno jego myśl filozoficzna, jak i osobowość to niewątpliwie źródło głębokiej fascynacji Arcybiskupa Jędraszewskiego. To zresztą temat na osobne opracowanie. Narzuca się zatem wniosek, że żywiołem jego myślenia jest przede wszystkim filozofia współczesna, głównie fenomenologia, choć bardziej w swej francuskiej niż klasycznej, niemieckiej postaci. Poprzez myśl współczesną odkrywał filozofię dawniejszą, klasyczną, nierzadko z fascynacją zatrzymując się przy autorach starożytnych i średniowiecznych, by wspomnieć przede wszystkim św. Augustyna, ale i obecnego w różnych formach w myśleniu Jędraszewskiego św. Tomasza z Akwinu. Wielka erudycja w dziedzinie historii filozofii oraz świetna intuicja pozwalają mu w sposób oryginalny dryfować w gąszczu tekstów filozoficznych, które powstają od ponad 2,5 tysiąca lat. Arcybiskup Jędraszewski nie jest jednak historykiem filozofii, nawet jeśli część jego prac wpisuje się w tę dziedzinę. Jest filozofem, myślicielem podejmującym trud krytycznego współmyślenia z odkrywanymi przez siebie tekstami i ich autorami. Wchodzi w dialog z dziełami, myślami i ideami nie przede wszystkim po to, by je zrekonstruować, opisać, poddać krytyce i wpisać w szersze konteksty historyczne, lecz ten dialog ma bardziej fundamentalny sens – poszukiwanie prawdy o Bogu i człowieku oraz poszukiwanie adekwatnych środków wyrazu tejże prawdy. Kim jest człowiek? Kim jest Bóg? Jak mówić współczesnemu człowiekowi o Bogu i jak odkrywać przed nim prawdę o samym sobie? Jak pomóc mu w odzyskaniu samego siebie, by posłużyć się tu sformułowaniem z tytułu jednej z książek Jubilata³. Zdaje się, że te pytania wyznaczają cały szlak naukowej drogi Arcybiskupa Jędraszewskiego. Etymologicznie filozofia to umiłowanie mądrości, ale greckie słowo *σοφία* oznacza także wiedzę prawdziwą, a zatem filozofię możemy rozumieć jako umiłowanie prawdy. Droga badań i poszukiwań filozoficznych Profesora Marka Jędraszewskiego wpisuje się w oba

³ Por. M. Jędraszewski, *Odzyskać samych siebie*, Poznań 1993.

etymologiczne sensy – poznać prawdę o Bogu i człowieku, by na tej drodze zbliżyć się do mądrości, zjednoczyć się z nią.

Na szczególną uwagę zasługują książki i artykuły poświęcone Levinasowi. O nim ks. M. Jędraszewski pisał doktorat obroniony i nagrodzony na Gregorianum w 1980 roku – była to pionierska praca poświęcona Levinasowi, pierwsza, która wyszła spod pióra Polaka. W 1987 roku przygotował do druku jej wersję polskojęzyczną, zresztą mocno przepracowaną i zmienioną w stosunku do włoskiego pierwowzoru, która została wydana trzy lata później przez Księgarnię św. Wojciecha pt. *Wobec Innego. Relacje międzypodmiotowe w filozofii Emmanuela Levinasa*⁴. Pamiętam do dziś emocje – wybaczą mi Państwo osobiste wspomnienie – które towarzyszyły mi przy lekturze tej książki, i podziw, jaki budził we mnie jej nieznany mi wtedy osobiście Autor. Kiedy po kilku latach został recenzentem mojej pracy magisterskiej, z lękiem oczekiwałem na Jego ocenę rozprawy i dzień obrony. Tym większa była radość z recenzji i noty, którą otrzymałem. Po doktoracie w 1999 roku zacząłem pracę na Wydziale Teologicznym jako adiunkt w Zakładzie Filozofii Chrześcijańskiej, którym kierował Biskup Marek Jędraszewski, dzięki czemu mogłem systematycznie spotykać się z Nim i czerpać inspirację z wielu spotkań. Powróćmy jednak do książki o Levinasie. Była to pierwsza monografia poświęcona myśli autora *Całości i nieskończoności* na polskim rynku wydawniczym. Wcześniej opublikowano jedynie przyczynkarskie i prezentujące filozofię Levinasa artykuły, m.in. pamiętne teksty autorstwa Józefa Tischnera. Rodziło to niemałe wyzwania przed Jędraszewskim, związane choćby z zaproponowaniem terminologii, polskich odpowiedników słów kluczowych dla myślenia Levinasa. Nie istniały wszak żadne przekłady jego dzieł na język polski, poza drobnymi fragmentami tekstów, zresztą będącymi tłumaczeniami o bardzo różnej jakości. Książka Jędraszewskiego w interesujący sposób przedstawiła sam nerw myśli Levinasa, porządkując materiał według podejmowanych w rozprawie problemów oraz proponując podział jego filozofii na trzy etapy, okresy. Traktowanie myśli Levinasa jako monolitu – co nadal zdarza się w literaturze przedmiotu – prowadzi często do sformułowania kuriozalnych tez i wniosków. Jakość monografii ks. Marka Jędraszewskiego, nieustannie cytowanej, jak również późniejsza rozprawa habilitacyjna poświęcona zagadnieniu humanizmu u Sartre’a i Levinasa⁵, a także szereg bardzo interesujących artykułów, które wyszły spod pióra Jubilata, spowodowała, że znalazł się On w gronie najwybitniejszych znawców filozofii Levinasa, i to nie tylko w Polsce. Trudno ten aspekt jego twórczości naukowej przecenić. To ważny i poważny wkład do kultury filozoficznej i humanistycznej w Polsce. Jednocześnie studium pism Levinasa i wielo-

⁴ Por. M. Jędraszewski, *Wobec Innego. Relacje międzypodmiotowe w filozofii Emmanuela Levinasa*, Poznań 1987.

⁵ Por. M. Jędraszewski, *W poszukiwaniu nowego humanizmu. J.-P. Sartre i E. Levinas*, Kraków 1994.

letnie z nimi obcowanie wpłynęło silnie na Jego własną drogę filozofowania i twórczego myślenia. Pisze o tym z perspektywy lat w następujących słowach: „dane mi było zmierzyć się z myślą jednego z najbardziej oryginalnych i najbardziej znaczących filozofów drugiej połowy dwudziestego wieku. Naprawdę wiele jej zawdzięczam. Levinas najgłębiej chyba wyraził prawdę o tym, że miarą człowieczeństwa danego człowieka jest jego odpowiedzialność za życie drugiego człowieka”⁶.

Z kilku względów książką niezwykłą w dorobku Jubilata jest *Filozofia i modlitwa*⁷. To kapitalne eseje, napisane językiem wysokiej literackiej próby, stanowiące z jednej strony przyczynki do biografii wybitnych filozofów i myślicieli, uzupełniających ich podręcznikowe życiorysy o rys duchowy, w swej, powiedzieć można, intymnej odsłonie, jaką jest modlitewne odniesienie do Boga. Całość tworzy zarys swoistej filozofii modlitwy oraz w szerszej perspektywie filozofii duchowości. Swoistym dopełnieniem omawianej książki był późniejszy *Modlitewnik filozofów*⁸. Za bardzo interesujący i inspirujący należy uznać spór z epoką oświecenia, którą Jędraszewski wieździe – wprost i nie wprost – od wielu lat. Spór o koncepcję racjonalności i samej filozofii, spór o wizję Boga i Jego opatrności, spór o człowieka, jego naturę, istotę cierpienia, sensu egzystencji. W dużej mierze tej problematyce poświęcił swą książkę wydaną w 2011 roku, a zatytułowaną w duchu Pascala *Bóg filozofów i Bóg Jezusa Chrystusa*⁹.

Warto jeszcze na kilka chwil zatrzymać się przy dziele osobliwym w dorobku uczonego zajmującego się filozofią, gdyż sytuującym się w dziedzinie nauk historycznych. Chodzi oczywiście o monumentalne, dwutomowe opracowanie Marka Jędraszewskiego pt. *Teczki na Baraniaka* (ponad 1200 stron!)¹⁰. To udana próba ukazania postaci wielkiego pasterza Kościoła poznańskiego przez pryzmat dokumentów UB i SB tak z okresu jego uwięzienia (1953-1955; 145 przesłuchań!), jak i pasterzowania w Poznaniu (1956-1977), a przechowywanych w IPN-ie. Arcybiskup Jędraszewski podjął ogromny trud kwerendy i wysiłek krytyki źródeł, by wydobyć portret Antoniego Baraniaka wyłaniający się z tych dokumentów. Zamyśl może w pierwszym odruchu budzić sprzeciw – co interesującego, prawdziwego może powiedzieć o arcybiskupie dokumentacja stworzona na użytek walki z Kościołem? Lektura tego dzieła rozwiewa jednak wątpliwości, Autor potrafił uzasadnić swą pierwotną intuicję badawczą i w sposób bardzo interesujący ją zrealizować. *Teczki i Baraniaka* to wciągająca opowieść o wielkiej postaci polskiego Kościoła, napisana pięknym językiem i ze znakomitą znajomo-

⁶ M. Jędraszewski, *Moja filozoficzna droga*, dz. cyt., s. 26.

⁷ Por. tenże, *Filozofia i modlitwa*, Poznań 1986; wyd. poszerzone, Poznań 2001.

⁸ Por. tenże, *Modlitewnik filozofów*, Poznań 1997.

⁹ Por. tenże, *Bóg filozofów i Bóg Jezusa Chrystusa*, Poznań 2011.

¹⁰ Por. tenże, *Teczki na Baraniaka. Świadek*, Poznań 2009 i tenże, *Teczki na Baraniaka. Kalendarium działań SB*, Poznań 2009.

ścią historycznych realiów epoki powojennej. To świetny przyczynek nie tylko do biografii arcybiskupa Baraniaka, ale i do dziejów Kościoła, funkcjonującego w realiach tzw. Polski Ludowej. Dzieło to wpisuje się w życie Kościoła poznańskiego Księdza, a później Biskupa Marka Jędraszewskiego, przekłada się wielokrotnie na badania naukowe i twórczość pisarską. Wcześniej były tomy o Janie Pawle II w Poznaniu¹¹, redakcja książki historycznej o Kościele poznańskim u jego początków i w dwudziestowiecznej teraźniejszości¹²; wspomnieć wypada tu książkę o Urszuli Ledóchowskiej¹³ oraz rozważania *Pasja według Czerwca '56*¹⁴. Pasje i talenty historyczne Jubilata zapewne zaowocują w odniesieniu do Kościoła łódzkiego, do którego został posłany w 2012 roku.

Dorobek naukowy Marka Jędraszewskiego to 22 książki i ok. 160 artykułów i rozpraw¹⁵. Podzielić je można na kilka bloków tematycznych i dziedzinowych. Myśl filozoficzna Levinasa, teksty antropologiczne, podręczniki i pomoce dydaktyczne, szkice religijne, historia Kościoła poznańskiego, filozofia a duchowość, filozofia Boga, problem wolności, moralność... Nie sposób byłoby, nawet szkicowo, dotknąć najważniejszych tematów, przedstawić główne tezy, zreferować wnioski. Zainteresowanie książkami i artykułami Arcybiskupa Jędraszewskiego wskazuje na ich wagę i aktualność podejmowanej problematyki. On sam pisał:

Zrozumieć swój czas – to stawiać brzemienne pytania charakterystyczne dla swego czasu. Można je formułować samemu i samemu też starać się znaleźć na nie odpowiedź. To jedna z możliwych dróg zrozumienia. Ale jest także inna droga. Można uchwycić specyfikę swego czasu poprzez analizę tego, co powiedzieli wybitni świadkowie tego czasu. Ci, których refleksja w szczególny sposób ten czas rozświetla – a przez to przybliża¹⁶.

Profesor Marek Jędraszewski swymi tekstami idzie obiema drogami: analizuje to, co powiedzieli wielcy świadkowie naszego czasu, ale i proponuje własne odpowiedzi na osiowe pytania współczesności.

We wstępie do książki habilitacyjnej M. Jędraszewskiego ks. prof. Józef Tischner napisał słowa, które można odnieść do całej twórczości Jubilata: „Praca

¹¹ Por. M. Jędraszewski, *Jan Paweł II w Poznaniu*, Poznań 1986, wyd. II poszerzone, Poznań 1997; K. Wojtyła, *Teksty poznańskie*, wprowadzenie i wybór M. Jędraszewski, Poznań 1986, wyd. II poszerzone, Poznań 1997.

¹² Por. *Kościół w Poznaniu: czasy biskupa Jordana i kardynała Augusta Hlonda*, red. M. Jędraszewski, Poznań 2011.

¹³ Por. M. Jędraszewski, *Obrazki z Pniew*, Poznań 1992.

¹⁴ Por. tenże, *Pasja według Czerwca '56: droga krzyżowa upamiętniająca 50. rocznicę Powstania Poznańskiego 1956*, Poznań 2006.

¹⁵ Pełen wykaz bibliograficzny: *Spis publikacji*, oprac. M. Jędraszewski, w: *Deum et animam scire*, dz. cyt., s. 37-46.

¹⁶ M. Jędraszewski, *Homo: capax alterius, capax Dei. Emmanuel Levinasa myślenie o człowieku i Bogu*, Poznań 1999, s. 175.

jest napisana jasno, pięknym i prostym językiem. Myśl biegnie logicznie, autor nie popada w zawiłości stylistyczne, które nierzadko są udziałem omawianych myślicieli. Może ją czytać nie tylko filozof, ale również każdy humanista”.

Osobną kwestią jest działalność organizacyjna Jubilata. Stworzenie Zakładu Filozofii Chrześcijańskiej i kierowanie nim przez 14 lat, powołanie do istnienia periodyku naukowego pt. „Filozofia Chrześcijańska”, serii książkowej „Biblioteka Filozofii Chrześcijańskiej”, inicjowanie tematycznych konferencji naukowych etc., etc. W Zakładzie Filozofii Chrześcijańskiej Arcybiskup Marek zarażał nas swymi pasjami, stwarzał przestrzeń wolności, stymulował rozwój naukowy (czterech z nas uzyskało stopień doktora habilitowanego, jeden tytuł profesorski), wyciągał pomocną dłoń w sytuacjach trudnych, interesował się naszym życiem pozanaukowym, duchowo towarzyszył na wielu zakrętach. Mówiący te słowa doświadczał jego czynnej życzliwości niezliczoną ilość razy, przynajmniej kilka z nich zachowując w nieustannie wdzięcznej pamięci.

Reasumując, należy podkreślić poważny wkład Arcybiskupa Jędraszewskiego w polską humanistykę, filozofię współczesną, filozofię chrześcijańską (nie mnie oceniać teologiczne badania Jubilata). Stąd obecność na tej sali Rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wielkiego Kanclerza Wydziału Teologicznego, Księdza Dziekana, oraz Wielce Szanownych Pań i Panów, którzy ofiarowali swe teksty naukowe do księgi pamiątkowej dedykowanej Arcybiskupowi Profesorowi Markowi Jędraszewskiemu. Chcemy w ten sposób symbolicznie podziękować i prosić o dalszą pracę na niwie filozofii polskiej. A my, współpracownicy z Zakładu Filozofii Chrześcijańskiej, chcemy prosić o dalszą, choć z konieczności – dodam: niestety – w zmienionej formie, współpracę. Ksiądz Arcybiskup pozostaje w naszych sercach nie tylko Honorowym Członkiem naszego Zakładu, ale i jego Honorowym Kierownikiem.